

## Kilka uwag o wyłączeniu sędziego przez pryzmat zasadności stosowania art. 43 Kodeksu postępowania karnego

MICHAŁ BŁOŃSKI\*

### STRESZCZENIE

Tekst odnosi się do problematyki art. 43 k.p.k., który stanowi jeden z czterech wyjątków od właściwości miejscowej sądu na rzecz tzw. właściwości nadzwyczajnej, która powstaje wskutek decyzji sądu wyższego rzędu, co determinowane jest przesłankami określonymi w ustawie. Brzmienie przywołanego przepisu nie budzi z pozoru wątpliwości interpretacyjnych, a wykładnia językowa prowadzi do jednoznacznych konkluzji. W praktyce jednak interpretacja art. 43 k.p.k. wcale nie jest tak oczywista i może budzić uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę kontekst funkcjonalny, co z kolei oddziałuje na sferę uprawnień stron toczącego się postępowania karnego.

**Słowa kluczowe:** wyłączenie sędziego, system losowego przydziału spraw, rzetelny proces karny

Na gruncie polskiego prawa karnego procesowego wyróżnia się trzy podstawowe rodzaje właściwości: rzeczową, miejscową i funkcjonalną. Art. 43 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego<sup>1</sup> stanowi jeden z czterech

---

\* Dr Michał Błoński, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego i Kryminalistyki UŁ, sędzieja Sądu Okręgowego w Łodzi, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, ORCID: 0000-0001-8549-3657

<sup>1</sup> Dz. U. z 2020 r. poz. 30, ze zm. (dalej: k.p.k.).

wyjątków od właściwości miejscowej sądu (obok art. 36, art. 37 k.p.k. i art. 11a p.w.k.p.k.<sup>2</sup>) na rzecz właściwości nadzwyczajnej (z delegacji, z przekazania) i powstaje skutek decyzji sądu wyższego rzędu. Właściwość ta polega na przekazaniu sprawy z sądu miejscowo właściwego do sądu, który zgodnie z kryteriami właściwości ogólnej jest niewłaściwy, co determinowane jest przesłankami określonymi w ustawie<sup>3</sup>.

Artykuł 43 k.p.k. zakłada, że jeżeli z powodu wyłączenia sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie jest niemożliwe, sąd wyższego rzędu przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu. Z pozoru brzmienie wskazanego przepisu nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, a wykładnia językowa prowadzi do konkluzji, że stosuje się go zarówno wtedy, gdy od orzekania w sprawie wyłączeni zostali wszyscy sędziowie sądu właściwego, jak i wówczas, gdy wyłączono taką liczbę sędziów, że pozostali nie mogą utworzyć składu koniecznego do rozpoznania danej sprawy, co może wystąpić w sprawach rozpoznawanych kolegialnie<sup>4</sup>.

W praktyce jednak wykładnia art. 43 k.p.k. wcale nie jest tak oczywista i może budzić uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę kontekst funkcjonalny, co z kolei oddziałuje na sferę uprawnień stron toczącego się postępowania karnego. Zasadność wyłączenia sędziów orzekających w danym sądzie może powstać z różnych powodów, np. wobec złożonego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez sędziego danego sądu, w tym pełniącego funkcję prezesa czy wiceprezesa. Konieczność rozpoznania zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia czy o umorzeniu postępowania przygotowawczego w tym sądzie można uprzednio uzasadnić albo wnioskiem o wyłączenie sędziów składane przez skarżącego, albo może być ona następstwem postanowienia czy postanowień sądu wydawanych z urzędu, inicjowanych przez samych sędziów.

Sprawy przydzielane są sędziom i asesorom sądowym losowo, w ramach poszczególnych kategorii spraw (system losowego przydziału spraw, w skrócie – SLPS), chyba że sprawa podlega przydziałowi sędziemu pełniącemu dyżur (art. 47a § 1 *in fine* ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>5</sup>; dalej: p.u.s.p.). Od orzekania w sprawie może być wyłączony tylko ten sędzia, który został wyznaczony do rozpoznania sprawy (w istocie wylosowany do rozpoznania danej sprawy). Wniosek o wyłączenie sędziego na podstawie istnienia okoliczności

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89, poz. 556, ze zm.

<sup>3</sup> Zob. D. Kaczorkiewicz, *Właściwość z przekazania sprawy karnej*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 3, s. 101.

<sup>4</sup> Zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz do artykułów 1-296*, Warszawa 2004, s. 256.

<sup>5</sup> Dz. U. z 2020 r. poz. 365.

mogących wskazywać na brak bezstronności sędziego można złożyć w odniesieniu do tego sędziego, który rozstrzyga sprawę w jej głównym, zasadniczym nurcie. Z analizy art. 42 w aspekcie art. 40 i art. 41 § 1 k.p.k. jednoznacznie wynika, że wyliczone w tych ostatnich przepisach okoliczności dotyczą wyłączenia sędziego wyznaczonego do udziału w sprawie, przy czym „sprawą” w tym przypadku jest postępowanie zmierzające do rozpoznania i orzekania o głównym przedmiocie procesu<sup>6</sup>.

Nie może być objęty wnioskiem o wyłączenie ogół sędziów orzekających w sądzie właściwym czy w danym wydziale<sup>7</sup>. Częściowo nie zasługuje z tego też powodu na aprobatę wyrażone w judykaturze zapatrywanie, zgodnie z którym jeżeli wniosek obrońcy oskarżonego zawiera żądanie wyłączenia sędziów z jednego wydziału sądu okręgowego, to oczywiście jest, że sąd ten jest nadal władny go rozpoznać, ponieważ znacząco większa liczba zatrudnionych tam sędziów nie jest nim objęta. Innymi słowy, w tym sądzie nadal istnieje możliwość utworzenia składu sądu do rozstrzygnięcia danej kwestii, a zatem sąd ten nadal zachowuje swą właściwość rzeczową<sup>8</sup>. O ile słuszne jest twierdzenie o możliwości rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego przez sędziego czy sędziów z innego wydziału danego sądu, o tyle nie jest możliwe skuteczne złożenie wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów danego wydziału, gdyż nie wszyscy w danym momencie są członkami składu orzekającego w danej sprawie. Z reguły będzie zatem możliwe rozpoznanie wniosku w ramach tej samej jednostki organizacyjnej sądu, tj. w tym samym wydziale, bez konieczności angażowania sędziów orzekających w innych wydziałach.

Sędzia objęty wnioskiem o wyłączenie, który nie został wyznaczony do składu orzekającego w danej sprawie, może rozpoznawać wniosek o wyłączenie sędziego, który został wyznaczony do rozpoznania sprawy, wniosek go nie dotyczy<sup>9</sup> i co do niego jest bezprzedmiotowy. Odmienne stanowisko prezentowane w doktrynie i starszym orzecznictwie zakłada natomiast, że sędzia rozstrzygający w przedmiocie wniosku o wyłączenie, nawet jeśli nie został jeszcze wyznaczony, orzeka w zakresie wniosku, który także jego dotyczy, co godzi w bezstronność wymiaru sprawiedliwości i cel przepisów o wyłączeniu sędziego. O wyłączeniu orzekają bowiem wówczas sędziowie, co do których podnoszone są wątpliwości

---

<sup>6</sup> Zob. postanowienie SA w Katowicach z 28.02.2019 r., II AKz 415/17, Legalis; postanowienie SN z 22.03.2019 r., II DSS 14/18, Legalis; postanowienie SA w Warszawie z 22.08.2006 r., II AKo 155/06, OSA 2006, nr 4, poz. 15.

<sup>7</sup> Zob. postanowienie SA w Krakowie z 14.06.2016 r., II AKo 44/16, KZS 2016, nr 7-8, poz. 78.

<sup>8</sup> Zob. postanowienie SA w Krakowie z 23.03.2011 r., II AKo 46/11, Lex nr 936493.

<sup>9</sup> Zob. postanowienie SN z 23.11.2004 r., V KK 195/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 5.

odnośnie do ich bezstronności w sprawie<sup>10</sup>. Zaprezentowany pogląd nie zasługuje na aprobatę, ponieważ rozstrzygając wniosek o wyłączenie sędziego, sąd bada przesłanki wyłączenia dotyczące konkretnego sędziego, wskazanego we wniosku jako członka składu orzekającego, wyznaczonego do merytorycznego rozpoznania danej sprawy, nie są zaś przedmiotem analizy co do sędziego czy sędziów *in abstracto*. Nie powinno zatem mieć znaczenia, czy takie same przesłanki dotyczą ewentualnych innych, potencjalnie przyszłych członków składu orzekającego na wypadek wyłączenia sędziego objętego wnioskiem. Każdy przepis wyjątkowy należy ponadto interpretować zgodnie z wykładnią zawężającą, a przedstawiony pogląd nie czyni temu zadość. Jego afirmacja oznaczałaby powszechne stosowanie art. 43 k.p.k. wówczas, gdyby wnioskodawca wymienił we wniosku wszystkich sędziów danego sądu, co przy publikacji danych sędziów na stronach internetowych sądów byłoby czynnością łatwą, lecz powodującą nierzadko całkowicie bezzasadne przedłużanie postępowania, spowodowane koniecznością przekazywania wniosku do rozpoznania sądowi wyższej instancji.

Wniosek dotyczący sędziów, którzy nie zostali wyznaczeni do składu orzekającego, w tym sędziego, który rozpoznawał poprzedni wniosek o wyłączenie sędziego, należy pozostawić bez rozpoznania. Wniosek o wyłączenie sędziego, który nie jest wyznaczony do udziału w sprawie ma charakter warunkowy, czyli podlega rozpoznaniu dopiero po wyznaczeniu do udziału w sprawie wskazanego w takim wniosku sędziego. Nie można bowiem wyłączyć sędziego „na przyszłość” od rozpoznania sprawy w trybie postępowania o wyłączenie innego sędziego<sup>11</sup>. To znaczy, że jeżeli istnieją powody do wyłączenia wszystkich sędziów danego sądu, to należy składać sukcesywnie wnioski o wyłączenie przy założeniu skuteczności każdego poprzedniego wniosku, czyli prowadzącego do wyłączenia sędziego w nim wskazanego.

W praktyce nie zawsze tak się dzieje, zwłaszcza gdy wniosek o wyłączenie sędziego dotyczy okoliczności, które obejmują również pozostałych sędziów. Mimo że wniosek jest formalnie skuteczny tylko wobec sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy, to bywa, iż pozostali sędziowie składają żądania (oświadczenia), w których wskazują na zasadność ich wyłączenia od rozpoznania sprawy. Żądanie nie ma charakteru wiążącego, nie jest ono wnioskiem o wyłączenie, lecz

---

<sup>10</sup> Zob. W. Jasiński, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2018, s. 166-167; wyroki SN z: 25.06.1960 r., V K 525/60, OSNCK 1961, z. 2, poz. 26 i 22.10.1960 r., V K 759/60, OSNPG 1961, z. 1, poz. 10.

<sup>11</sup> Zob. postanowienie SA w Krakowie z 18.05.2016 r., II AKo 49/16, KZS 2016, nr 6, poz. 49.

wskazaniem przez sędziego okoliczności mogących usprawiedliwiać jego wyłączenie<sup>12</sup>. Nie ma oczywiście zakazu sporządzenia takiego dokumentu przez sędziego niewyznaczonego do rozpoznania sprawy, jeżeli dowiedział się o wpływie sprawy, w związku z którą, w jego ocenie, istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności. Taki wniosek jednak, poza znaczeniem informacyjnym, nie ma charakteru wiążącego w tym sensie, że nie obliguje prezesa sądu (przewodniczącego wydziału) do kierowania go do rozpoznania czy to przez sąd, przed którym toczy się postępowanie, czy też przez sąd wyższej instancji. Jednak w sytuacji, w której prezes sądu uzna za niezbędne skierowanie takiego wniosku do sądu w celu orzekania w kwestii wyłączenia, należy – co do zasady – pozostawić wniosek bez rozpoznania<sup>13</sup>. Decyzja taka będzie prawidłowa w części dotyczącej sędziów niewyznaczonych do rozpoznania sprawy bez względu na to czy merytorycznie wniosek uzasadniałby wyłączenie sędziego, jeżeli byłby on członkiem składu orzekającego.

Interesująca sytuacja wykreuje się wówczas, gdy wniosek o wyłączenie sędziego jest zasadny i to na podstawie okoliczności, które zostały wskazane również przez innych sędziów składających żądania wyłączenia, mimo że nie zostali jeszcze wyznaczeni do składu orzekającego. Wydaje się, że rozpoznanie takiego wniosku i wyłączenie od rozpoznania sprawy także sędziów, którzy dopiero mogli zostać potencjalnymi referentami sprawy, przyspiesza procedurę właściwego ukształtowania składu orzekającego, choć nie znajduje bezpośredniego oparcia w obowiązujących przepisach. Uwzględniając jednak brak możliwości zaskarżenia takiego postanowienia oraz brak realnych możliwości wykazania, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, taką praktykę należy zaaprobować. Ma ona znaczenie zwłaszcza w dużych sądach, w których rozpoznawanie wniosków o wyłączenie kolejno wyznaczanych nowych referentów mogłoby trwać miesiącami i pozostawałoby w sprzeczności z zasadami ekonomiki postępowania, prowadzącymi także do możliwości stwierdzenia przewlekłości w rozpoznaniu sprawy. Drugim rozwiązaniem jest skorzystanie z instytucji unormowanej w art. 37 k.p.k. i zwrócenie się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do innego sądu równorzędnego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Należy podkreślić, że przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. nie wymaga, aby taka okoliczność jak brak bezstronności, fachowości i rzetelności rzeczywiście wystąpiła, a jedynie tego, by okoliczności danej sprawy mogły rodzić przekonanie w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, co do zdolności rozpoznania sprawy z zachowaniem standardów

---

<sup>12</sup> Zob. J. Grajewski, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I*, Warszawa 2010, s. 203.

<sup>13</sup> Zob. postanowienie SN z 16.03.2010 r., WO 4/10, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 567.

wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności czy art. 4 k.p.k.<sup>14</sup>.

Wątpliwości może budzić sposób ukształtowania składu orzekającego o wyłączeniu sędziego, a w dalszej perspektywie „niemożliwość rozpoznania sprawy w danym sądzie” z uwagi na wyłączenia sędziów. O wyłączeniu sędziego orzeka na posiedzeniu sąd, przed którym toczy się postępowanie, a w składzie orzekającym w kwestii wyłączenia nie może brać udziału sędzia, którego wniosek dotyczy (art. 42 § 4 k.p.k. *in fine*). Jeżeli wniosek został złożony przed rozprawą, sąd orzeka na posiedzeniu jednoosobowo, zarówno przed rozprawą główną, jak i odwoławczą (art. 30 § 1 i 2 k.p.k.). Stron nie zawiadamia się o miejscu i terminie posiedzenia. Mogą wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli się stawią (art. 96 § 2 k.p.k.). Wniosek złożony na rozprawie powoduje konieczność zarządzenia przez przewodniczącego przerwy w celu jego rozpoznania. W czasie przerwy sąd wydaje postanowienie w takim samym składzie, w jakim orzekał na rozprawie (art. 403 k.p.k.) z pominięciem tego członka składu orzekającego, którego wniosek dotyczy. W jego miejsce wstępują inny sędzia lub ławnik, w zależności od tego, kogo wniosek dotyczy<sup>15</sup>. Jeżeli sąd orzeka jednoosobowo, to w miejsce sędziego objętego wnioskiem wstępuje inny sędzia. Gdy wniosek zostanie złożony w trakcie odroczenia rozprawy, wtedy sąd powinien go rozpoznać w składzie jednoosobowym, ponieważ odstępstwo od jednoosobowego orzekania na posiedzeniu dotyczy tylko przerwy w rozprawie. Skład do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego jest wyznaczany losowo

---

<sup>14</sup> Zob. wyrok SN z 11.12.2019 r., IV KO 161/19, Lex nr 2753094.

<sup>15</sup> Podobnie: zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, s. 254-255; D. Drajewicz, [w:] *Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz*, D. Drajewicz (red.), Warszawa 2020, s. 183; D. Świecki, [w:] *Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz*, D. Świecki (red.), Warszawa 2017, s. 278; H. Paluszkiwicz, [w:] *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, K. Dudka (red.), Warszawa 2018, s. 148; J. Kosonoga, [w:] *Kodeks postępowania karnego, T. I, Komentarz do art. 1-166 k.p.k.*, R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2017, s. 620; M. Błoński, [w:] *Meritum. Postępowanie karne*, D. Świecki (red.), Warszawa 2019, s. 247. Odmiennie, lecz niesłusznie: P. Czarnecki, A. Ważny, [w:] *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2018, s. 181; wyrok SA w Warszawie z 21.11.2012, II AKa 335/12, Legalis, gdzie wskazuje się, że czym innym jest przerwa w rozprawie niezbędna dla rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego, a czym innym przerwa, o której mowa w art. 401 § 1 k.p.k. Wskazani przedstawiciele doktryny dostrzegają, że przywołana argumentacja narusza zasady wykładni homonimicznej, ale ze względów pragmatycznych, związanych z możliwymi trudnościami z utworzeniem składu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego, opowiadają się za każdorazowym rozstrzygnięciem wniosku w składzie przewidzianym w art. 30 § 1 k.p.k. Uwzględniając jednak treść art. 401 § 1 k.p.k., który zakłada możliwość zarządzenia przerwy także „z innych ważnych powodów”, brak w istocie przekonujących argumentów za wyodrębnianiem szczególnego rodzaju przerwy dla rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego, w której trakcie skład orzekający miałby się kształtować inaczej niż podczas każdej innej przerwy w rozprawie.

spośród sędziów mogących niezwłocznie przystąpić do jego rozpoznania w ramach tzw. losowania na żądanie (por. § 73 ust. 3 r.p.u.s.p.<sup>16</sup>).

Sprawy są przydzielane sędziom losowo, zgodnie z podziałem czynności, przez system losowego przydziału spraw, oddzielnie dla każdego repertorium czy wyroku. Wyznaczenie składu orzekającego do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego odbywa się zatem również w drodze losowania spośród sędziów orzekających albo w danym wydziale, a w przypadku jednolitego wpływu w danym pionie (np. karnym), bez podziału na wydziały (§ 43 r.p.u.s.p.). Zasadniczo wyłączona jest zatem możliwość rozpoznania sprawy o wyłączenie sędziego orzekającego w sprawach karnych przez sędziego rozpoznającego na co dzień sprawy cywilne, rodzinne czy gospodarcze. Niewykluczone jest jednak, aby wyjątkowo w składzie rozpoznającym sprawę o wyłączenie sędziego orzekał sędzia lub sędziowie (ławnicy) z innego wydziału lub sekcji tego samego sądu. Jeżeli konieczne jest podjęcie czynności w sprawie, w szczególności gdy przemawia za tym wzgląd na sprawność postępowania, a skład sądu, któremu została przydzielona sprawa, nie może jej podjąć, czynność ta jest podejmowana przez skład sądu wyznaczony zgodnie z planem zastępstw. Jeżeli zaś czynność nie jest objęta planem zastępstw – jak w przypadku wniosków o wyłączenie sędziego – wyznaczenie składu orzekającego powinno nastąpić spośród sędziów innego wydziału, wskazanego przez prezesa sądu albo upoważnionego przez niego sędziego (art. 47b § 2 i 3 p.u.s.p.). Samo rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego i rozważenie powodów tam wskazanych czy podnoszonych przez samego sędziego w żądaniu wyłączenia, jest podobne w każdej procedurze, zarówno karnej jak i cywilnej, dlatego utworzenie składu nawet spośród sędziów innego wydziału, choćby na co dzień rozpoznających merytorycznie inne kategorie spraw, nie wpływa na gwarancje procesowe stron.

W strukturze organizacyjnej sądu wyodrębnia się wydziały, do których wpływają różne kategorie spraw. Sędziowie zwykle są przydzielani do jednego wydziału, a tylko wyjątkowo, w mniejszych sądach, możliwe jest orzekanie w więcej niż jednym wydziale. W sądzie rejonowym można tworzyć wydziały: cywilny, karny, rodzinny i nieletnich, pracy, ubezpieczeń społecznych albo pracy i ubezpieczeń społecznych, gospodarczy, ksiąg wieczystych, egzekucyjny (art. 12 § 1 p.u.s.p.), w sądzie okręgowym – cywilny, karny, pracy, ubezpieczeń społecznych albo pracy i ubezpieczeń społecznych, gospodarczy, kontroli danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych (art. 16 § 1 p.u.s.p.), a w sądzie apelacyjnym – cywilny, karny, pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 18 § 1 p.u.s.p.).

---

<sup>16</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. z 2019 r. poz. 1141.

Gdy uwzględni się specjalizacje sędziów orzekających w różnych wydziałach sądu, zasadniczy problem sprowadza się do tego, czy wskutek wyłączenia wszystkich sędziów pionu karnego (czy jakiegokolwiek innego) możliwe jest merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sędziego czy sędziów orzekających na co dzień w innym wydziale, czyli rozstrzygającego w zupełnie innych kategoriach spraw. Odpowiedź na tak postawione pytanie wcale nie jest jednoznaczna, chyba że podstawą do rozważań byłaby wyłącznie wykładnia językowa art. 43 k.p.k. W przepisie tym mowa jest o sytuacji, gdy „rozpoznanie sprawy w danym sądzie jest niemożliwe”, co skutkuje przekazaniem sprawy do sądu równorzędnego. Płaszczyzną do analizy pozostaje kwestia możliwości rozpoznania sprawy w danym sądzie albo jej braku.

W sądach o niewielkiej obsadzie kadry orzeczniczej sędziowie mogą orzekać w więcej niż jednym wydziale, w różnych proporcjach, albo też zastępują się wzajemnie w przypadku absencji. Niewystępowanie specjalizacji charakteryzuje, jak wskazano, niewielkie jednostki, do których z reguły wpływają sprawy niezbyt skomplikowane, co także czyni możliwym przygotowanie się do rozpoznania i orzekanie w różnych kategoriach spraw. Nie jest to z pewnością sytuacja komfortowa dla sędziów, ale stanowi konieczność wobec ograniczonych liczebowo kadr, a alternatywą dla tego rodzaju problemów byłaby likwidacja małego sądu lub uczynienie z niego wydziału zamiejscowego sądu większego.

Orzekanie w więcej niż jednym wydziale powinno znajdować odzwierciedlenie w ramach tzw. podziału czynności, ustalanego przez prezesa sądu po zasięgnięciu opinii kolegium właściwego sądu, który uwzględnia specjalizację sędziów w rozpoznawaniu poszczególnych rodzajów spraw, konieczność zapewnienia właściwego rozmieszczenia sędziów w wydziałach sądu i równomierne rozłożenie ich obowiązków oraz potrzeby zagwarantowania sprawnego postępowania sądowego. Jeżeli istnieją takie potrzeby, to prezes sądu może w każdym czasie ustalić nowy podział czynności w całości lub części (art. 22a § 1 i 4 p.u.s.p.). Powyższe oznacza, że we wskazanych sądach, tj. takich, w których sędziowie orzekają w więcej niż jednym wydziale, do zastosowania art. 43 k.p.k. wymagane jest wyłączenie wszystkich sędziów danego sądu.

W większych sądach zasadą jest specjalizacja. Podziały czynności nie przewidują rozpoznawania przez sędziów spraw należących do właściwości innego wydziału, gdyż sprawy są przydzielane sędziom i asesorum sądowym losowo, w ramach poszczególnych kategorii spraw, chyba że sprawa podlega przydziałowi sędziemu pełniącemu dyżur (art. 47a § 1 p.u.s.p.). Należy podkreślić, że podziały czynności mają swe umocowanie w ustawie, służą realizacji konkretnych celów, w tym przede wszystkim mają zapewnić sprawne postępowanie sądowe, a zatem nie są to kwestie *stricte* porządkowe czy organizacyjne, które mogą być dowolnie zmieniane. Przyjęcie, że także w dużych sądach, gdzie istnieje specjalizacja, która



znajduje potwierdzenie w podziale czynności, do zastosowania art. 43 k.p.k. wymagane jest wyłączenie wszystkich orzekających sędziów danego sądu, jest nie do zaakceptowania z kilku powodów.

Po pierwsze, wykładnia art. 43 k.p.k. nie może pozostawać w sprzeczności z przepisem innej ustawy, tj. art. 22a p.u.s.p. Posłużenie się wyłącznie wykładnią językową przy dekodowaniu normy prawnej art. 43 k.p.k. prowadziłoby bowiem do wniosku, że podział czynności, dokonywany na podstawie przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, nie ma znaczenia, jeżeli zaistnieje konieczność rozpoznania innej kategorii spraw. Tymczasem ów podział stanowi gwarancję dla sędziów, że będą orzekać w sprawach określonych kategorii, czyli takich, w których są specjalistami. Regułą jest przecieź to, że cała droga zawodowa sędziego oparta jest na orzekaniu w określonym pionie, a kontakt z odmienną materią prawną nierzadko kończy się na etapie aplikacji i egzaminu sędziowskiego. Z art. 47a § 5 p.u.s.p. wynika wprawdzie, że w razie przydzielenia sprawy wymagającej nadwyzwyczajnego nakładu pracy, sędzia sprawozdawca może zwrócić się do prezesa sądu z wnioskiem o wstrzymanie przydziału kolejnych spraw na czas określony. Przepis ten jednak należy wyklądać w powiązaniu z § 1, który dotyczy spraw z danej kategorii, nie zaś spraw z całkowicie innej dyscypliny. Przyjęcie odmiennej wykładni mogłoby uzasadniać wstrzymanie przydziału kolejnych spraw nawet na kilka miesięcy, w trakcie których sędzia musiałby zgłębiać niemal od podstaw daną gałąź prawa. Pozostawałoby to w sprzeczności z prawem strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie i koniecznością zapewnienia sprawnego postępowania sądowego, o jakim mowa w art. 22a § 1 p.u.s.p.

Po drugie, rozpoznawanie sprawy przez sędziów, którzy nigdy nie orzekali w danej kategorii spraw lub czynili to w odległej perspektywie czasowej, podważa prawo strony do rzetelnego procesu, czyli takiego, który zapewnia uczestnikom postępowania określony poziom gwarancji procesowych, wyposaża ich w system uprawnień procesowych, odpowiednich do ich procesowej pozycji, a korzystanie z których ma im zapewnić należytą ochronę ważnych interesów<sup>17</sup>. Rzetelny proces karny to nie pewien model, ale przede wszystkim sposób prowadzenia procesu w taki sposób, aby były zapewnione warunki, w których strony mają możliwość ochrony swoich praw, a postępowanie jest uczciwe i rzetelne<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> Zob. P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego procesu*, [w:] *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2009, s. 353.

<sup>18</sup> Zob. *O koncepcji rzetelnego procesu*, [w:] *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej. Trzebiezowice 17-19 września 2009 r.*, J. Skorupka, W. Jasiński (red.), Warszawa 2010, s. 174; J. Skorupka, *Paradygmat współczesnego polskiego procesu karnego – próba ujęcia*, [w:] *Współczesne tendencje w rozwoju procesu karnego z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa*, J. Skorupka, I. Hayduk-Hawrylak (red.), Warszawa 2011, s. 25.

Koncepcja rzetelnego procesu ma swoje źródło w Konstytucji<sup>19</sup>. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Ustawy Zasadniczej każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy należy rozumieć jako metodę toczenia się sprawy w sposób rzetelny, gdyż tylko wtedy może zmierzać do sprawiedliwego rozstrzygnięcia<sup>20</sup>. W ramach prawa do rzetelnego procesu mieści się prawo do sądu, które oznacza dla ustawodawcy nie tylko obowiązek ustanowienia regulacji prawnej zapewniającej jednostce ochronę sądową jej praw i wolności, lecz także obowiązek określenia sądu, który ze względu na charakter sprawy byłby najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania i wydania rozstrzygnięcia<sup>21</sup>.

Definicja rzetelnego procesu znajduje się także w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>22</sup>, zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd, ustanowiony ustawą, przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Przepis Konwencji został *explicite* zatytułowany „Prawo do rzetelnego procesu sądowego”. Warunek, by sąd był ustanowiony mocą ustawy, oznacza m.in. konieczność ustalenia jurysdykcji sądu w konkretnej sprawie oraz zapewnienie odpowiedniego składu orzekającego<sup>23</sup>. W doktrynie podkreśla się, że nawet jeśli żadne z poszczególnych praw zawartych w art. 6 Konwencji nie zostało naruszone, to może dojść do pogwałcenia prawa do rzetelnego procesu sądowego ze względu na całość postępowania w danej sprawie<sup>24</sup>.

Także Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu podkreślił, że rzetelny proces to nie tylko zespół regulacji dotyczących zasad dopuszczalności dowodów i procedury, lecz także szersza perspektywa prowadzonego postępowania, mająca na uwadze przede wszystkim rzetelność i sprawiedliwość<sup>25</sup>.

---

<sup>19</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.).

<sup>20</sup> Zob. A. Skowron, *Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 11, s. 25-26.

<sup>21</sup> Zob. wyrok TK z 9.06.1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998, nr 4, poz. 50.

<sup>22</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

<sup>23</sup> Zob. C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, P. Wiliński (red.), Warszawa 2009, s. 105.

<sup>24</sup> Zob. M.A. Nowicki, *Europejska konwencja praw człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 172.

<sup>25</sup> Zob. Barberra, Messegue, Jabardo vs. Hiszpania z 6.12.1988, Ser. A, 146, par. 89, [w:] P. Wiliński, *Dwa modele rzetelnego procesu karnego*, „Państwo i Prawo” 2006, z. 7, s. 44.

Podobne rozwiązania co Konwencja zawiera również Karta praw podstawowych Unii Europejskiej<sup>26</sup> (dalej: Karta) proklamowana w Nicei 7 grudnia 2000 r., która po wejściu w życie Traktatu lizbońskiego 1 grudnia 2009 r. uzyskała wiążącą moc prawną, analogiczną jak traktaty. W akapicie drugim art. 47 Karty mowa jest o tym, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy. Przepis ten, podobnie jak art. 6 Konwencji, gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego procesu, a zwłaszcza prawa do sądu, w tym rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie<sup>27</sup>.

W świetle poczynionej analizy rozwiązań występujących zarówno na gruncie Konstytucji, jak i aktów prawa międzynarodowego dotyczących prawa do rzetelnego procesu, w skład którego wchodzi prawo do sądu, problem specjalizacji sędziów jawi się jako wyjątkowo ważki. Trudno byłoby osiągnąć stan prowadzenia procesu w warunkach zapewniających ochronę praw uczestników, jeżeli sędzia orzeka w sprawie obejmującej materię, którą w ramach swojej praktyki zawodowej się nie zajmuje, należy ona do obcej mu gałęzi prawa. Będąc uczestnikami procesu karnego, strony oczekują, że ich sprawa będzie rozpoznana rzetelnie i uczciwie, co oznacza także, iż przez podmiot profesjonalny, cechujący się najwyższą fachowością, gdyż tylko wtedy ryzyko pomyłki czy błędu staje się wysoce ograniczone. Niemal oczywiste jest to, że prawo do sądu nie powinno sprowadzać się wyłącznie do tego, że określony spór zostanie rozstrzygnięty przez sąd miejscowo i rzeczowo właściwy, a okolicznością drugorzędną jest to, czy w konkretnej sprawie rozstrzygać będzie sędzia znający materię w płaszczyźnie materialnoprawnej i proceduralnej. Obywatel wnoszący sprawę do sądu czy poddany orzekaniu przez sąd ma prawo oczekiwać, że zostanie potraktowany z najwyższą starannością i powagą, a przedmiot rozstrzygnięcia będzie poddany analizie osób, które są fachowcami w danej materii. W przeciwnym razie rzetelny proces staje się fikcją, sprowadzającą się do zagwarantowania stronom formalnego prawa do sądu, co nie eliminuje *in concreto* możliwości rozpoznania sprawy przez osobę, która wprawdzie jest sędzią, ale nie jest fachowcem w określonej dyscyplinie. Samo bycie sędzią nie oznacza przecież wszechwiedzy w każdej dyscyplinie prawa, zwłaszcza w dobie wysoce częstych zmian prawa, skomplikowanych stosunków prawnych, nakładania się przy rozstrzyganiu sporów różnych dyscyplin prawnych, w tym nierzadko z elementami prawa obcego. Prawo do sądu i wyjątkowy charakter przepisów o właściwości nadzwyczajnej, nakazujący je wyklądać w sposób zawężający, nie

<sup>26</sup> Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569).

<sup>27</sup> Zob. P. Hofmański, *Nowe polskie prawo karne w świetle europejskich standardów w zakresie ochrony praw człowieka*, Warszawa 1997, s. 35.

może prowadzić do karykatury tego prawa, gdzie w sprawie karnej orzekać będzie sędzia np. z wydziału cywilnego, który nie tylko nie zna przepisów prawa karnego materialnego i procesowego, ale lecz także orzecznictwa czy wykładni prawa. Można opowiadać się za rozwiązaniem, że w takiej wyjątkowej sytuacji sędzia powinien poczynić starania, aby taką wiedzę i umiejętności pozyskać, ale rozwiązaniem funkcjonalnie i celowościowo racjonalnym jest skorzystanie z instytucji z art. 43 k.p.k., co po pierwsze daje stronom pewność, że ich sprawa zostanie rozpoznana przez podmiot fachowy (profesjonalny), a po drugie – że nastąpi to w rozsądnym terminie, bez straty czasu koniecznego na zgłębianie przez sędziego wiedzy na tematy mu obce w całości czy w znacznej części, co nawet przy dołożeniu należytej staranności czyni rezultat tych starań wyjątkowo niepewnym.

Jak wskazano powyżej, rzetelny proces opiera się na ustanowieniu sądu mocą ustawy oraz zapewnieniu odpowiedniego składu orzekającego. To ostatnie określenie, w kontekście analizowanego zagadnienia, powinno sprowadzać się do zagwarantowania, aby skład orzekający był odpowiednio przygotowany do prowadzenia procesu i zakończenia go w sposób zapewniający stronom gwarancje ich praw. Będzie to możliwe wówczas, gdy członkami składu orzekającego będą profesjonaliści w danej dziedzinie, nie zaś osoby, które na kanwie określonej sprawy dopiero będą się uczyły zarówno przepisów, jak i stosowania prawa. Jak podkreślono w orzecznictwie, nie wystarczy przyjęcie, że proces jest rzetelny, ponieważ zapewniono mu teoretyczne, choćby najlepsze rozwiązania, ale istotniejsze jest to, aby takie rozwiązania mogły być stosowane w rzeczywistości, w konkretnych sprawach.

Po trzecie, w ramach rzetelnego procesu nie można tracić z pola widzenia konieczności rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Procedura wyłączenia wszystkich sędziów orzekających w „dużym” sądzie może trwać przez dłuższy czas, a co jeszcze bardziej negatywnie może wpłynąć na sprawność postępowania, to wyznaczenie do rozpoznania sprawy sędziego, który nie rozpoznaje na co dzień danej kategorii spraw. W tym ostatnim przypadku czas potrzebny do poznania danej materii, a następnie potencjalny czas niezbędny do przeprowadzenia i zakończenia postępowania w sprawie rodzi znaczne ryzyko stwierdzenia, że proces nie będzie toczył się w rozsądnym czasie, czyli bez nieuzasadnionej zwłoki. To z kolei może skutkować odpowiedzialnością Skarbu Państwa w przypadku uznania przez sąd zasadności skargi o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych – przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora

i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki<sup>28</sup>). Ryzyko niezamierzonych błędów, w tym naruszenia praw stron, prowadzi do konkluzji o bezzasadności i bezcelowości, a wręcz o oczywistej nieracjonalności interpretowania art. 43 k.p.k. w taki sposób, aby do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w każdym przypadku konieczne było wyłączenie wszystkich sędziów orzekających w danym sądzie bez względu na pion orzeczniczy.

Po czwarte, rozpoznawanie przez sędziego sprawy z innej kategorii niż ta, która jest rozstrzygana w danym wydziale, rodzi trudności z zakresu rejestracji spraw. Urządzenia ewidencyjne, np. w wydziale cywilnym, nie pozwalają na rejestrację sprawy karnej, a ewentualnie wyjątkowe orzekanie sędziego w innej kategorii sprawy nie oznacza także zmiany wydziału, do którego pierwotnie sędzia został przydzielony. Nie ma też możliwości rozpoznawania sprawy bez sygnatury danego wydziału czy wprowadzania *ad hoc* innych ewidencji dla potrzeby oznaczenia jednej sprawy. Te ostatnie trudności mają marginalne znaczenie w kontekście uprzednio poczynionych uwag, zwłaszcza przez pryzmat rzetelnego procesu, ale nie powinny też być całkowicie pomijane w procesie decyzyjnym.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

- Błoński M., [w:] *Meritum. Postępowanie karne*, Świecki D. (red.), Warszawa 2019.
- Czarnecki P., Ważny A. [w:] *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Sakowicz A. (red.), Warszawa 2018.
- Grajewski J., Paprzycki L.K., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego, Komentarz, t. I*, Warszawa 2010.
- Hofmański P., *Nowe polskie prawo karne w świetle europejskich standardów w zakresie ochrony praw człowieka*, Warszawa 1997.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego, Tom I. Komentarz do artykułów 1-296*, Warszawa 2004.
- Jasiński W., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Skorupka J. (red.), Warszawa 2018.
- Kaczorkiewicz D., *Właściwość z przekazania sprawy karnej*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 3.
- Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz*, Drajewicz D. (red.), Warszawa 2020.
- Kosonoga J., [w:] *Kodeks postępowania karnego, T. I., Komentarz do art. 1-166 k.p.k.*, Stefański R.A., Zabłocki S. (red.), Warszawa 2017.
- Nowak C., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC*, [w:] *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Wiliński P. (red.), Warszawa 2009.
- Nowicki M.A., *Europejska konwencja Praw człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998.
- Paluszkiwicz H., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka K. (red.), Warszawa 2018.
- Skorupka J., *O koncepcji rzetelnego procesu*, [w:] *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej. Trzebiezowice 17-19 września 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 174.

---

<sup>28</sup> Zob. ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2018 r. poz. 75).

Skorupka J., *Paradygmat współczesnego polskiego procesu karnego – próba ujęcia*, [w:] *Współczesne tendencje w rozwoju procesu karnego z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa*, Skorupka J., Hayduk-Hawrylak I. (red.), Warszawa 2011.

Skowron A., *Rzeczelný proces karný w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 11.

*Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz*, Świecki D. (red.), Warszawa 2017.

Wiliński P., *Dwa modele rzetelnego procesu karnego*, „Państwo i Prawo” 2006”, z. 7.

Wiliński P., *Pojęcie rzetelnego procesu*, [w:] *Rzeczelný proces karný w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Wiliński P. (red.), Warszawa 2009.

## Orzecznictwo

Postanowienie SA w Katowicach z 28.02.2019 r., II AKz 415/17, Legalis.

Postanowienie SN z 22.03.2019 r., II DSS 14/18, Legalis.

Postanowienie SA w Warszawie z 22.08.2006 r., II AKo 155/06, OSA 2006, nr 4, poz. 15.

Postanowienie SA w Krakowie z 14.06.2016 r., II AKo 44/16, KZS 2016, nr 7-8, poz. 78.

Postanowienie SA w Krakowie z 23.03.2011 r., II AKo 46/11, Lex nr 936493.

Postanowienie SN z 23.11.2004 r., V KK 195/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 5.

Postanowienie SA w Krakowie z 18.05.2016 r., II AKo 49/16, KZS 2016, nr 6, poz. 49.

Postanowienie SN z 16.03.2010 r., WO 4/10, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 567.

Wyrok SN z 11.12.2019 r., IV KO 161/19, Lex nr 2753094.

Wyrok TK z 9.06.1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998, nr 4, poz. 50.

Wyrok SN z: 25.06.1960 r., V K 525/60, OSNCK 1961, z. 2, poz. 26.

Wyrok SN z: 22.10.1960 r., V K 759/60, OSNPG 1961, z. 1, poz. 10.

## A few comments on disqualification of a judge in the light of the soundness of application of Article 43 of the Polish Code of Criminal Procedure

### ABSTRACT

The text refers to the issue of Article 43 of the Polish Code of Criminal Procedure, which is one of four exceptions from the local jurisdiction of the court in favour of the so-called extraordinary jurisdiction, which arises as a result of a decision of a higher court, which is determined by the premises specified in the Act. The wording of the aforementioned provision apparently raises no interpretation doubts, and the language interpretation leads to seemingly unambiguous conclusions; however, in practice, the interpretation of Article 43 of the Polish Code of Criminal Procedure is not so obvious and may raise justified doubts, especially when the functional context is taken into account, which in turn affects the rights of the parties to the pending criminal proceedings.

**Keywords:** disqualification of a judge, random allocation of court cases, fair trial